

Załamanie w lotnictwie ogólnym

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 6 maja 2009

Najwięksi producenci samolotów lekkich i dyspozycyjnych zbudowali w pierwszym kwartale 2009 o ponad 40% samolotów mniej, niż rok wcześniej, wynika z danych, przedstawionych przez stowarzyszenie GAMA.

W najgorszej sytuacji znaleźli się producenci, uzależnieni od produkcji samolotów tłokow

GAMA prezentuje wyniki swoich członków: 66 czołowych producentów samolotów lotnictwa ogólnego (a więc z wyłączeniem maszyn liniowych, regionalnych i wojskowych). Nie są to dane, pokazujące całość produkcji światowej, ale jej większą część, co skutecznie oddaje kondycję branży.

Stowarzyszenie przedstawiło we wtorek w Waszyngtonie najnowsze dane, dotyczące produkcji w pierwszym kwartale bieżącego roku. Wynika z nich, że zakłady dostarczyły odbiorcom jedynie 462 samoloty. W analogicznym okresie ubiegłego roku było to 785 maszyn. Oznacza to spadek, aż o 41,1%. W wymiarze finansowym spadek był mniejszy i wyniósł 18,2%: obroty branży zmniejszyły się z 5,3 do 4,34 mld USD.

Obecne załamanie gospodarcze oraz zła atmosfera wokół lotnictwa dyspozycyjnego (zobacz: [Zmiana wizerunku Cessny](#)), doprowadziły do zapaści wielu zakładów branży. Tylko w USA w ciągu ostatnich 7 miesięcy musiano zwolnić aż 15 tys. pracowników.

Największe straty ponieśli producenci, uzależnieni od sprzedaży najmniejszych i najtańszych samolotów z silnikami tłokowymi. W tym segmencie spadek produkcji wyniósł aż 55,1%, z 399 do zaledwie 179 egz.

Nieco mniejsze straty wiązały się z produkcją samolotów biznesowych. O ile w pierwszym kwartale ubiegłego roku zakłady przekazały klientom 297 samolotów tego typu, w 2009 liczba ta zmniejszyła się do 191 (spadek o 35,7%).

Jedynie w segmencie samolotów z silnikami turbośmigłowymi zanotowano niewielki wzrost produkcji, o 3,4%, z 89 do 92 egz.



W najgorszej sytuacji znaleźli się producenci, uzależnieni od produkcji samolotów tłokowych. Ten mały Cirrus SR20 w najtańszej wersji kosztuje jedynie 270 tys. USD. Mimo tego ich produkcja spadła o połowę / Zdjęcie: Cirrus Aircraft

GAMA prezentuje wyniki swoich członków: 66 czołowych producentów samolotów lotnictwa ogólnego (a więc z wyłączeniem maszyn liniowych, regionalnych i wojskowych). Nie są to dane, pokazujące całość produkcji światowej, ale jej większą część, co skutecznie oddaje kondycję branży.

Stowarzyszenie przedstawiło we wtorek w Waszyngtonie najnowsze dane, dotyczące produkcji w pierwszym kwartale bieżącego roku. Wynika z nich, że zakłady dostarczyły odbiorcom jedynie 462 samoloty. W analogicznym okresie ubiegłego roku było to 785 maszyn. Oznacza to spadek, aż o 41,1%. W wymiarze finansowym spadek był mniejszy i wyniósł 18,2%: obroty branży zmniejszyły się z 5,3 do 4,34 mld USD.

Obecne załamanie gospodarcze oraz zła atmosfera wokół lotnictwa dyspozycyjnego (zobacz: [Zmiana wizerunku Cessny](#)), doprowadziły do zapaści wielu zakładów branży. Tylko w USA w ciągu ostatnich 7 miesięcy musiano zwolnić aż 15 tys. pracowników.

Największe straty ponieśli producenci, uzależnieni od sprzedaży najmniejszych i najtańszych samolotów z silnikami tłokowymi. W tym segmencie spadek produkcji wyniósł aż 55,1%, z 399 do zaledwie 179 egz.

Nieco mniejsze straty wiązały się z produkcją samolotów biznesowych. O ile w pierwszym kwartale ubiegłego roku zakłady przekazały klientom 297 samolotów tego typu, w 2009 liczba ta zmniejszyła się do 191 (spadek o 35,7%).

Jedynie w segmencie samolotów z silnikami turbośmigłowymi zanotowano niewielki wzrost produkcji, o 3,4%, z 89 do 92 egz.

Powiązane wiadomości

[Załamanie w lotnictwie ogólnym \(2009-05-06\)](#)

[Zmiana wizerunku Cessny \(2009-02-12\)](#)

[Po dotacje przylecieli samolotami \(2008-11-24\)](#)

